

POSTANOWIENIE

Dnia 23 sierpnia 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Michał Laskowski

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w dniu 23 sierpnia 2023 r.,

sprawy **P. P.**

w sprawie o wydanie wyroku łącznego

z powodu skargi wniesionej przez prokuratora

na wyrok Sądu Okręgowego w Poznaniu

z dnia 17 marca 2023 r., sygn. akt XVII Ka 109/23,

uchylającego wyrok łączny Sądu Rejonowego Poznań – Stare Miasto w Poznaniu

z dnia 17 października 2022 r., sygn. akt VIII K 330/22,

p o s t a n o w i ł

1. **oddalić skargę,**

2. **kosztami sądowymi postępowania skargowego obciążyć**

Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy Poznań – Stare Miasto w Poznaniu wydał w dniu 17 października 2022 r., sygn. akt VIII K 330/22, wyrok łączny w odniesieniu do P. P. skazanego sześcioma wyrokami sądów rejonowych na różne kary.

Wyrok ten zaskarżony został apelacją prokuratora na niekorzyść skazanego.

Sąd Okręgowy w Poznaniu, po rozpoznaniu tej apelacji, wyrokiem z dnia 17 marca 2023 r., sygn. akt XVII Ka 109/23, uchylił zaskarżony wyrok łączny i sprawę

przekazał Sądowi Rejonowemu Poznań – Stare Miasto w Poznaniu do ponownego rozpoznania.

Prokurator Rejonowy Poznań – Stare Miasto wniósł skargę na ten wyrok i zarzucił naruszenie art. 437 § 2 *in fine* k.p.k., przez jego zastosowanie w niniejszej sprawie i błędne uznanie, że zachodzą podstawy do ponowienia przewodu sądowego w całości, podczas gdy w sprawie o wydanie wyroku łącznego nie zachodziła konieczność ponowienia przewodu sądowego, lecz dokonania prawidłowego zastosowania prawa materialnego, wobec konieczności orzeczenia kary łącznej na podstawie kar wymierzonych wyrokami jednostkowymi.

Podnosząc powyższy zarzut prokurator wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu i przekazanie sprawy temu Sądowi jako sądowi odwoławczemu do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Skarga okazała się niezasadna.

Wprowadzona do Kodeksu postępowania karnego skarga na wyrok sądu odwoławczego uchylającego wyrok sądu pierwszej instancji i przekazującego sprawę do ponownego rozpoznania (art. 539a k.p.k.), służyć ma powstrzymywaniu sądów odwoławczych od uchylania zaskarżonych wyroków, co przyczyniało się w przeszłości do przedłużania postępowania i skłaniać te sądy do wydawania orzeczeń reformatoryjnych, to jest zmieniających zaskarżone orzeczenie i rozstrzygających odmiennie co do istoty sprawy.

W art. 539a § 3 k.p.k. ustawodawca wskazał zamknięty katalog podstaw wniesienia skargi. Mogą to być wyłącznie uchybienia wskazane w art. 439 § 1 k.p.k., a więc bezwzględne przyczyny odwoławcze lub naruszenie art. 437 k.p.k., który w § 2 stanowi, że uchylenie orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania może nastąpić wyłącznie w wypadkach wskazanych w art. 439 § 1 k.p.k., art. 454 k.p.k. (reguła *ne peius* z § 1) lub jeżeli jest konieczne przeprowadzenie na nowo przewodu w całości. Ta ostatnia przesłanka stanowi przedmiot oceny w przedmiotowej sprawie.

Przeprowadzenie przewodu sądowego w całości z pewnością obejmuje konieczność ponownego przeprowadzenia postępowania dowodowego, dotyczy to

sytuacji gdy sąd pierwszej instancji w ogóle nie ujawnił żadnych dowodów albo wszystkie dowody zostały przeprowadzone w sposób nieprawidłowy albo wreszcie wszystkie zostały nieprawidłowo ocenione, co w realiach danej sprawy skutkowało nierzetelnością przeprowadzonego postępowania sądowego (zob. wyrok SN z 22 maja 2019 r., I KZP 3/19, OSNK z 2019 r., z. 6, poz. 31).

Uznać trzeba, że z tą ostatnią sytuacją mamy do czynienia w przedmiotowej sprawie. Skala błędów popełnionych przez sąd pierwszej instancji wyrokujący w tej sprawie jest tak duża, że konieczne jest właśnie powtórzenie przewodu sądowego w całości. Sąd wydający wyrok łączny nieprawidłowo rozstrzygnął, które kary orzeczone poszczególnymi wyrokami powinny podlegać łączeniu i w jakiej konfiguracji, a nadto połączył kary, które w ogóle nie podlegały łączeniu w związku z ich wykonaniem. Sąd ten, co podkreślono w uzasadnieniu wyroku Sądu Okręgowego, nie wziął pod uwagę zmian przepisów dotyczących wymierzania kary łącznej i nie rozważył, które z kolidujących ze sobą przepisów zastosować i to z uwzględnieniem sytuacji skazanego. Ponadto jedną z orzeczonych kar była kara sekwencyjna. Rozważenia wymagało czy i w jaki sposób może ona podlegać łączeniu, zwłaszcza, że kara 3 miesięcy pozbawienia wolności została już wykonana. Wreszcie sam wymiar kary łącznej budzi w tej sprawie zastrzeżenia, co należy wykazać Sąd Okręgowy.

W tej sytuacji, Sąd odwoławczy mógłby nie tyle korygować wydany przez Sąd Rejonowy wyrok łączny, co w całości, od początku przeprowadzić postępowanie pierwszoinstancyjne zmierzające do jego wydania. Uznając pierwszeństwo wydawania przez sądy odwoławcze orzeczeń o charakterze reformatoryjnym, nie można aprobować zastępowania przez sądy odwoławcze sądów pierwszej instancji i to w całości. Dodatkowo zauważyć trzeba, że nawet w sytuacji wydania przez Sąd odwoławczy *de facto* nowego wyroku łącznego i to z pewnością istotnie różnego od zaskarżonego apelacją, nawet przy swobodnym rozumieniu zasady dwuinstancyjności, nie można nie mieć wątpliwości co do zapewnienia gwarancji procesowych skazanemu.

W tej sytuacji, Sąd Najwyższy uznał wyrok Sądu Okręgowego za zasadny, a wniesioną skargę za nietrafną.

[SOP]

[t.n]